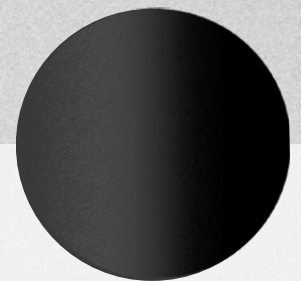
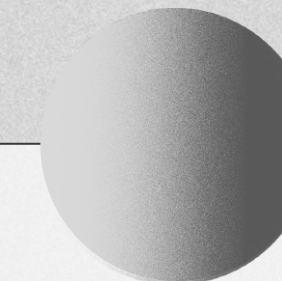
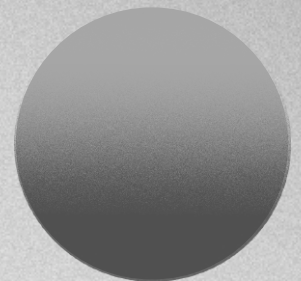
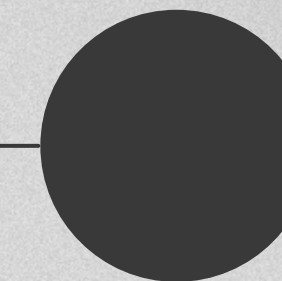
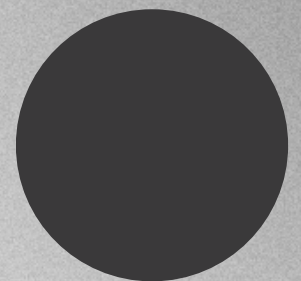
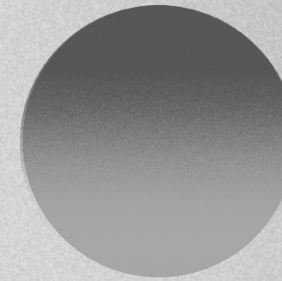
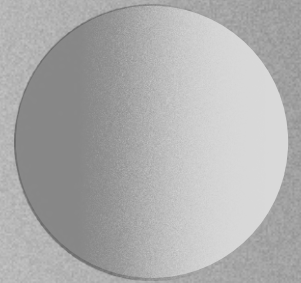
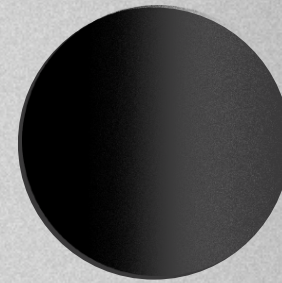


TRACYCJA I
WSPÓŁCZESNOŚĆ

PODSZEPT

/SZUM





Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki
Wydział Architektury Wnętrz



Architektura Wnętrz
Projektowanie przestrzeni ekspozycyjnych

Kinga Łapa
11553

**Podszept/Szum. Tradycja i Współczesność.
Czy pochodzenie może podświadomie wpływać na naszą
twórczość?**

Projektowanie przestrzeni ekspozycyjnych
promotor dr. Karolina Baniowska

Kraków 2025



01 Wstęp

- 1.1. Wstęp
- 1.2. Główne Inspiracje

02 Szum

- 2.1 Definicja szumu vs autorska definicja szumu
- 2.2 Bezpośredniość przekazu w sztuce, a podświadomy szum
- 2.3 Szum w kontekście sztuki współczesnej

03 Ludowość

- 3.1 Moja tożsamość - Zalipie
- 3.2 Przeszłość i współczesność

04 Proces twórczy

- 4.1 Rysunki techniczne
- 4.2 Pająk nowocześnie ludowy
- 4.3 Studnia szumiąca
- 4.4 Opis aranżacji

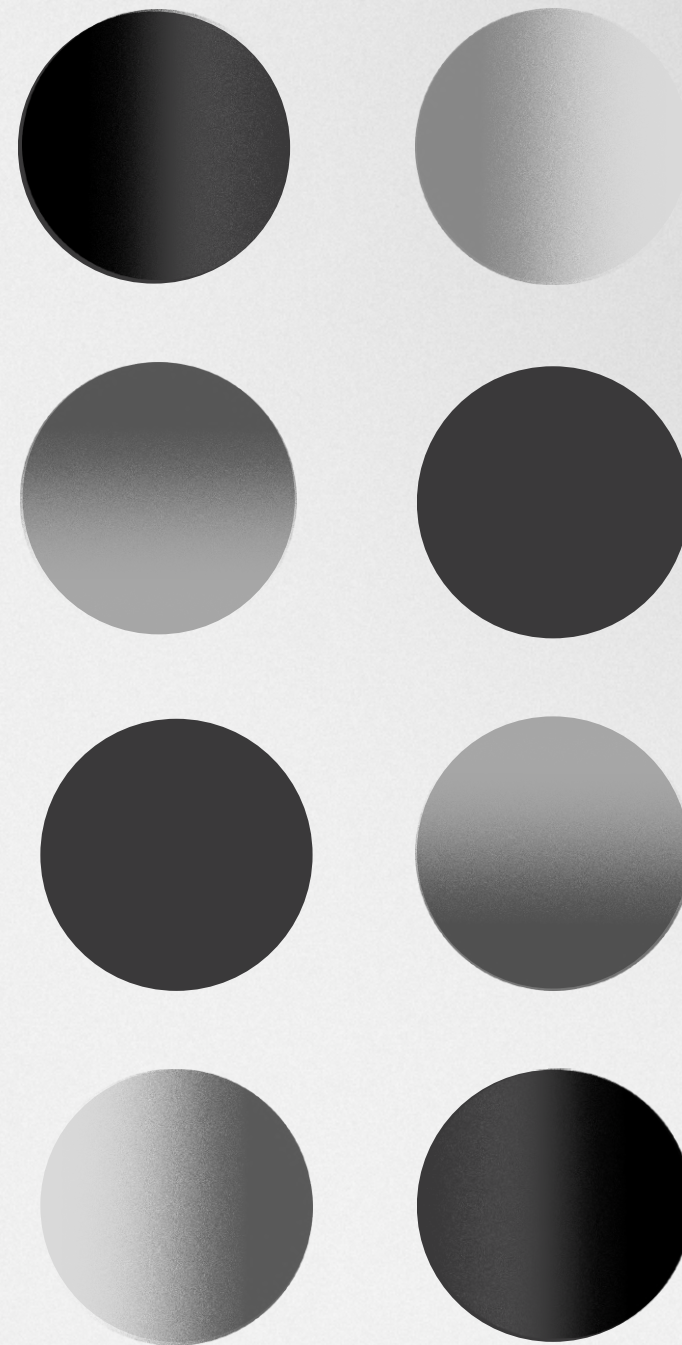
05 Zakończenie

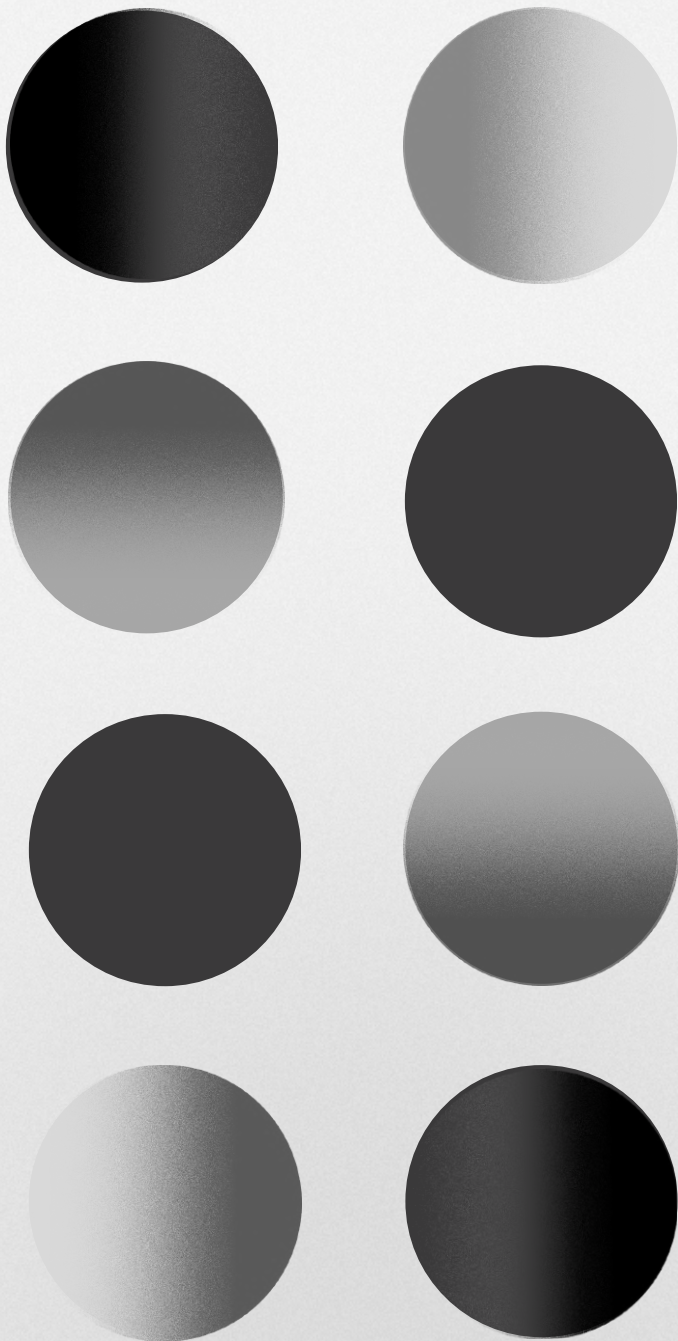
- 5.1 Podsumowanie
 - 5.2 Bibliografia
-

1.1

Podświadomość obdarza nas podszeptem, którego doświadczamy w procesie twórczym. Jest to wyjątkowa część wpływająca na autentyczność przekazywania naszej perspektywy artystycznej na płótno lub materiał, z którego korzystamy w tworzeniu dzieła sztuki. Wraz ze świadomością działają w syntezie nadając autentyczność. Na nieświadome dla nas czynniki wprowadzania indywidualności do dzieła wpływają takie aspekty jak nasze pochodzenie, otaczająca nas kultura, okoliczne społeczeństwo oraz doświadczenia życiowe. Cały proces artystyczny nie ma swojego końca jedynie na świadomym zobrazowaniu naszej perspektywy, wrażenia czy wypracowanym projekcie. Omówienie podświadomych czynników, które wpływają na artystę w procesie twórczym, czyli *Szumu*, jest jednym z celów mojej pracy.

W dzisiejszym, otaczającym nas betonowym gaju, w którym wszystko pędzi, jest pełne dynamiki ciągle śpieszących gdzieś ludzi, rozwoju technologii, postępujących zmian kulturowych, ciągłych przemian oraz redefinicji tego, co mogłoby się kiedyś wydawać stałe - stajemy przed pragnieniem odnalezienia tego, co nas definiuje i określa. Coraz częściej interesujemy się naszym drzewem genealogicznym oraz zwyczajami naszych przodków. Celebracja i podkreślenie tradycji, według mnie, posiada ogromną wartość, gdyż przyszłe pokolenia będą mogły zrozumieć swoją tożsamość i ją kultywować. Również twórcy sztuki współczesnej zwrócili uwagę na otaczający nas szum, choć inaczej go definiując. Częściej możemy dziś zauważyć twórczość pozbawioną szumu wewnętrznego, o którym piszę, gdyż jest on zagłuszony przez szum przekazu medialnego. To właśnie fala medialna coraz częściej jest ukazywana przez artystów jako otaczająca nas codzienność.



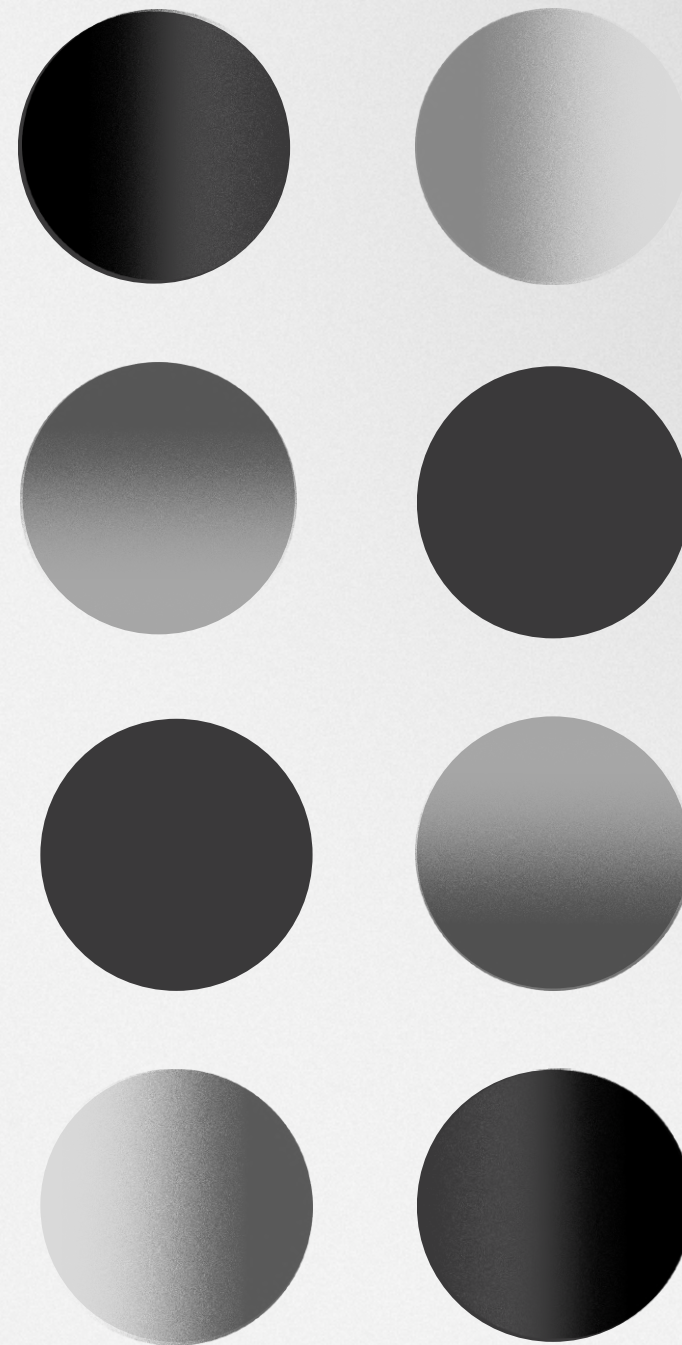


1.2

Szczególnie inspirujące do omawianego przeze mnie tematu jak i stworzenia ekspozycji były trzy pozycje książkowe. Publikacje te, choć bardzo różne, pozwoliły mi znaleźć wspólne i istotne dla mnie punkty do nakreślenia własnego tematu. Przeczytanie książki **„Szum, czyli skąd się biorą błędy w naszych decyzjach”- Daniel' Kahneman, Olivier Sibony, Cass R. Sunstein** natchnęło mnie do stworzenia własnej definicji szumu i nowego spojrzenia na wpływ podświadomości na naszą codzienność. Zarówno tą znikomą oraz tą, która ma większe znaczenie, np. W podejmowanych przez nas decyzjach, lub pracy twórczej. Dała mi ona również do zrozumienia, że *szum* niekoniecznie musi być uznawany w przypadku sztuki jako brzemień, ale może być szansą na podkreślenie własnej autentyczności oraz w świadomej części, szansą do eksplorowania i doszukiwania się powiązań między tym co przed nami na np. płótnie, a tym, co w nas.

Książka pod tytułem **„Zofia Stryjeńska” - Światosława Lenartowicza** sprawiła, że zauważyłam różnicę w inspirowaniu się folklorem w sztuce w sposób świadomy i podświadomy oraz zwróciłam uwagę na temat przeszłości i teraźniejszości w kontekście tworzonej sztuki. Lenartowicz opisuje Stryjeńską jako osobę wyjątkowo zakorzenioną w kulturze ludowej jak i śmiało przemycającą nowoczesność formy. Malarka w swej sztuce łączyła tradycję i teraźniejszość, jej prace miały charakterystyczny styl pełen intensywnych barw, ekspresji ruchu. Zachowywał on autentyczności ludowej kultury. Stryjeńska uchwyciła szum prozy ludowego życia posługując się malarstwem i grafiką. Zofia Stryjeńska przedstawiona jest jako osoba zmagająca się z ciągłymi zakłóceniami codzienności, jednak to one były jej motorem do pracy twórczej i taką właśnie osobowość przekładała do swoich prac. Wykorzystywała sztukę ludową nie tylko do wyrażenia swojej autentyczności, ale także odbudowy tożsamości narodowej i odbudowy. Inspiracja tą artystką doprowadziła mnie do wniosku, iż tworząc świadomie lub podświadomie zaczynamy dialog z własną tożsamością.

Temat związany z przemianami wewnątrz mieszkań może zdawać się odległym od tematyki tożsamości i *szumu*. Publikacja **prof. Jacka Jędo „Przemiany wnętrza mieszkalnego na przykładzie osiedla Piaski Wielkie w Krakowie.”** odnosi się do zmian jakich doświadczali ludzie w swoich mieszkaniach od końca lat 80-tych XX wieku. Zmiany, te namacalne, czyli w skali wnętrza salonu jak również te zachodzące w skali społecznej, ja traktuję jako wspomniany *szum*. Są one bowiem odzwierciedleniem ówczesnej i rodzącej się tożsamości mieszkańców. Profesor Jędo opisuje zakłócenia związane ze zmieniającymi się trendami w architekturze wewnątrz oraz nowymi potrzebami mieszkańców. Analiza krakowskiego osiedla w kontekście ciągłych zmian, paradoksalnie ukazuje nam stagnację we wnętrzach mieszkań. Styl życia mieszkańców, ich potrzeby oraz przede wszystkim ich pochodzenie i tożsamość, kształtowana była przez to co ich otaczała oraz względy ekonomiczne. Wnętrza mieszkań na osiedlu Piaski Wielkie w Krakowie są zapisem historii. Są One również metaforą procesu, w którym tożsamość pod różnymi wpływami wyłania się i pozostaje doceniona oraz podkreślona w badaniu wewnątrz i przemianach, którymi podlegają ich mieszkańcy.





2.1

Umowną definicją szumu jest odniesienie się przede wszystkim do dźwiękowych i wizualnych zaburzeń w przekazie. Szum przerywa, zagłusza lub deformuje główny dźwięk. W kontekście sztuki definicja ta jest odrobinę inna, szum staje się metaforą zakłóceń harmonii, przeciwności ład, jednocześnie umożliwia lepsze dostrzeżenie piękna na zasadzie kontrastu. W kontekście sztuki multimedialnej, szum jest synonimem chaosu, ukazywanego w różnych kontekstach np. chaosu informacyjnego.

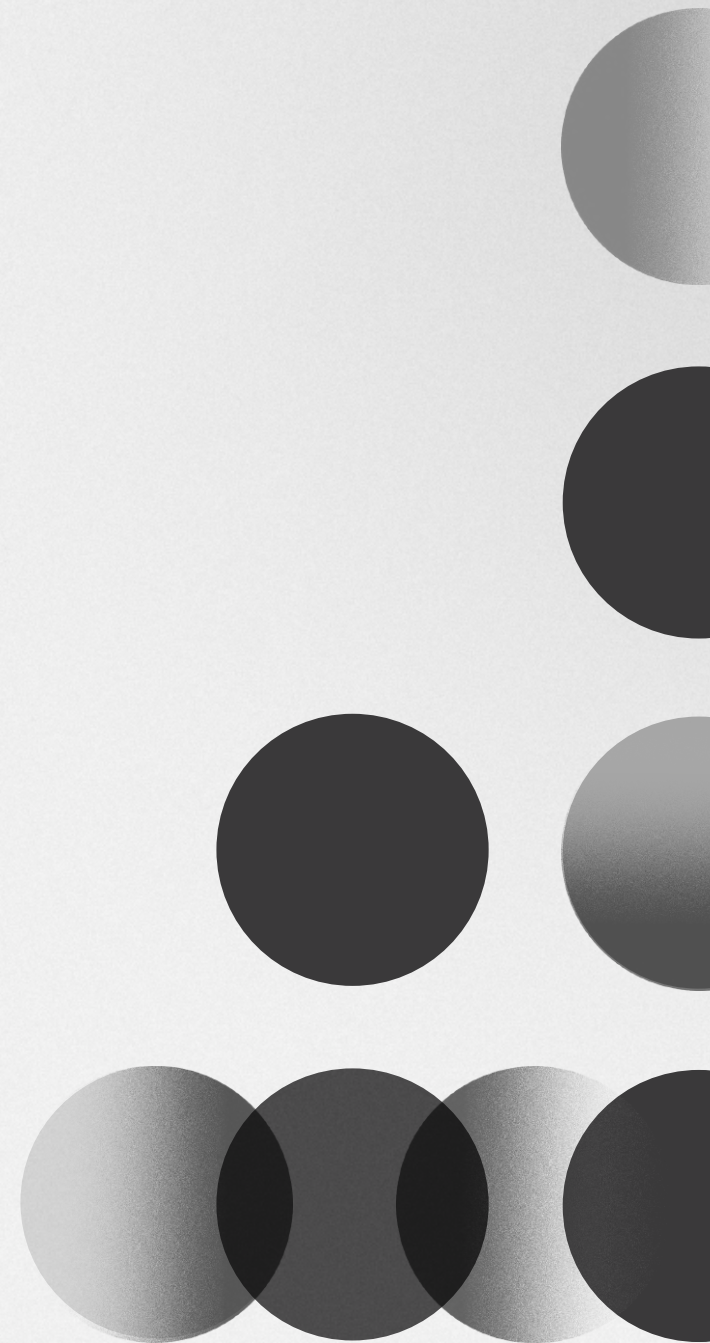
Moja definicja określenia *szumu*, odchodzi od jego ogólnej interpretacji. Szum jest dla mnie nośnikiem dogłębnie zakorzenionych ale także połączeniem między tym co świadome i podświadome. Według mnie to nieoczywisty czynnik, który podświadomie wpływa na artystę w procesie twórczym. To aspekt nieoczywisty, na który nie zwracamy uwagi przy pierwszym spojrzeniu na dzieło jako odbiorca. Szum nie jest negatywnym zakłóceniem, a jedynie czynnikiem wpływającym na nasze postrzeganie dzieła.

2.2

Jako, że twórczość artystyczna od zawsze jest nierozdzielnie powiązana z doświadczeniem wewnętrznym, również odbiorca arcydzieła jest "ofiarą" swoistego zakłócenia, a jest to wynik jego osobistych „szumów” czyli doświadczeń, przeżyć oraz innych uwarunkowań kulturowych. Odbiorca postawiony przed dziełem przekłada na jego odbiór własne doświadczenia, skojarzenia i przeżycia, przez co odbiór dzieła przez każdego z nas może znacznie się różnić. Ważnym aspektem jest rozróżnienie między szumem, a chaosem. Szum jest przenośnią zakłóceń, kontrastu, nieprzewidywalności, wyjściem poza dany schemat. Dzieła artystów są przede wszystkim wynikiem świadomych wyborów, tematycznych, kolorystyki, elementów współczesnych, ludowych lub innych.

2.3

Szum w sztuce współczesnej odgrywa różne role. Może przybierać postać hałasu, chaosu, zakłóceń, szybkiego i bezwzględnie pędzącego współczesnego świata. Szczególnie w tym ostatnim aspekcie szum odgrywa rolę trafnej metafory zmieniającego się społecznie, kulturowo i technologicznie świata. Pokazywany po wieloma postaciami szum może przybrać postać np. cyfrową, migoczącego ekranu, dzięki czemu odzwierciedla zakłócenia spowodowane przesytem informacji, często sztucznie wytworzonych, kontrowersyjnych treści, które mają na celu manipulację współczesnym człowiekiem. Szum bywa także inspiracją w sztuce do ukazania zaburzonej harmonii. To właśnie zakłócenie, niedoskonałość, symboliczna forma szumu kontrastuje z tym, co tradycyjnie jest uznawane za estetyczne, a może nawet i piękne. Szum zmusza odbiorcę za każdym razem do refleksji, zauważenia wynikającego z niego kontrastu. Ujmując szum bardziej abstrakcyjnie, jest to również wynik interakcji między światem wewnętrznym i procesami psychologicznymi twórcy oraz światem zewnętrznym.





3.1

Ważnym aspektem w kontekście omawianej pracy oraz dla mnie osobiście jest tradycja ludowa. Pochodzę z miejscowości obok słynnej wsi Zalipie. Przez moją babcię zostały we mnie zakorzenione tradycje tego miejsca. Właśnie to między innymi kształtowało moją tożsamość oraz skłoniło mnie do zauważenia *szumu*. Tożsamość jest fundamentem tego, co definiuje człowieka. Jest ona jednak złożona, bo obejmuje różne aspekty osobiste i społeczne. W sztuce jest ona kluczowym aspektem - stanowi o autentyczności artystycznej, wnosi prawdę, unikatowość przekazu, ważną perspektywę. (Warto zaznaczyć, iż zanegowanie swojej tożsamości, bywa motywacją dla twórców).

Zalipiańskie kwiaty stały się tradycją tego terenu. Kobiety zaczęły malować ściany swoich chat, aby zakamufłować zabrudzenia, najczęściej te powstające przez brak komina. Domy były szare i brudne. Ściany pokryte dymem i sadzą. Bardzo często dodatkowo zanieczyszczone przez mieszkające tam zwierzęta. Początkowo chaty były po prostu bielone, aż jedna z kobiet postanowiła przyozdobić okolice pieca „packami” czyli nieregularnymi wzorami powstającymi z np. kłosów żyta, używanych jako pędzel. Narzędzie ewoluowało przez patyczki brzozone do końskiego włosia. Później „packi” zaniknęły na rzecz malowanych kwiatowych wzorów ze sproszkowanej farby rozpuszczanej w mleku. Każdy z kwiatów był malowany ręcznie bez szablonów, każdy dom miał własny styl kwiatów. Kobiety podkreślały swoją indywidualność. Kwiaty wyszły poza ściany wnętrza chaty. Zalipianki zaczęły malować domy z zewnątrz jak i przyozdabiać meble i różne urządzenia. Dziś ta sztuka ludowa jest doceniona na całym świecie, a wioska została wpisana na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.¹

¹ J. Plata, *Zalipie*, dommalarek.pl

² *Recykling i Upcykling – Praktyczne Wskazówki na co Dzień*, one-more-tree.org, 31 lipca 2024

3.2

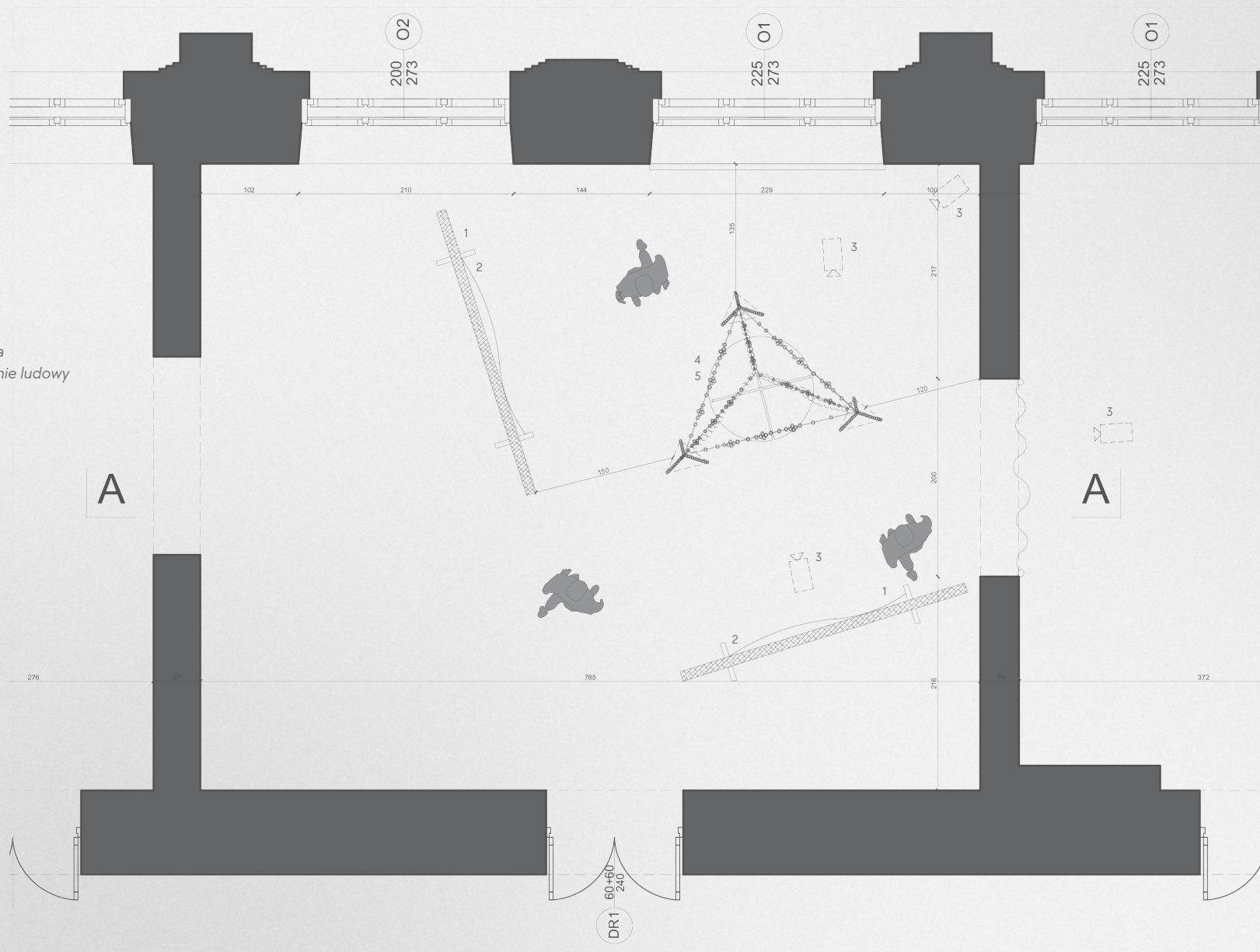
Ludzie od zawsze wykazywali skłonność do ozdabiania otaczających ich przestrzeni oraz tworzenia sztuki. Wraz z rozwojem cywilizacji zmieniała się dostępność środków przekazu i ich formy. We współczesnym świecie wyzwaniem staje się rywalizacja z masowością produkcji i dostępności materiałów takich jak plastik. Ta nowa „materia świata” jest dla nas na wyciągnięcie ręki jak dawniej słoma, wokół nas dominują foliowe torebki, plastikowe butelki. Używanie tego typu materiałów prowadzi do kryzysu klimatycznego, ważne jest więc nasza uważność na to, co nas otacza.

Współcześnie jednak znamy strategie takie jak recykling i upcykling². Są to idee mówiące o przekształcaniu odpadów lub od dawna nieużywanych materiałów i przedmiotów w nowe struktury. W procesie twórczym recykling odnosi się do ponownego wykorzystania materiałów dla uzyskania nowego dzieła. Natomiast upcykling to nie tylko przetwarzanie, ale nadawanie piękna pierwotnemu materiałowi, tworząc dzieło sztuki. Obie idee, to nie tylko forma odzyskiwania i wykorzystywania. W sztuce jest to przekaz, zwrócenie uwagi na otaczające nas problemy klimatyczne. Tego typu działania nie tylko wspierają ekologię, ale także podkreślają wartość pracy ludzkich rąk i tworzenia sztuki.

Tak więc i my możemy, jak dawniej wiejskie kobiety, dostrzec piękno w tym, co wydaje się na pierwszy rzut oka zbędne. Ponadto dzięki temu możemy zwrócić uwagę na współczesne problemy, takie jak konsumpcjonizm, produkcja masowa, kryzys klimatyczny. Ważnym jest również, że kultywowanie tradycji naszych babek ma bogaty wymiar kulturowy. Dawniej ludzie integrowali się przy wspólnej pracy i tworzeniu. Czy dziś już tak nie możemy? Indywidualizm i egocentryzm zastąpił wspólnotę oraz wyparł wartość spotkań rodzinnych lub w innych swoich małych społecznościach. Tak więc tego typu działania są ważne, ponieważ przypominają, że jesteśmy stworzeniami stadnymi i tworzymy relacje międzyludzkie.



- 1. Parawan filcowy
- 2. Ekrany płócienne
- 3. Rzutniki
- 4. Studnia szumiąca
- 5. Pająk współcześnie ludowy

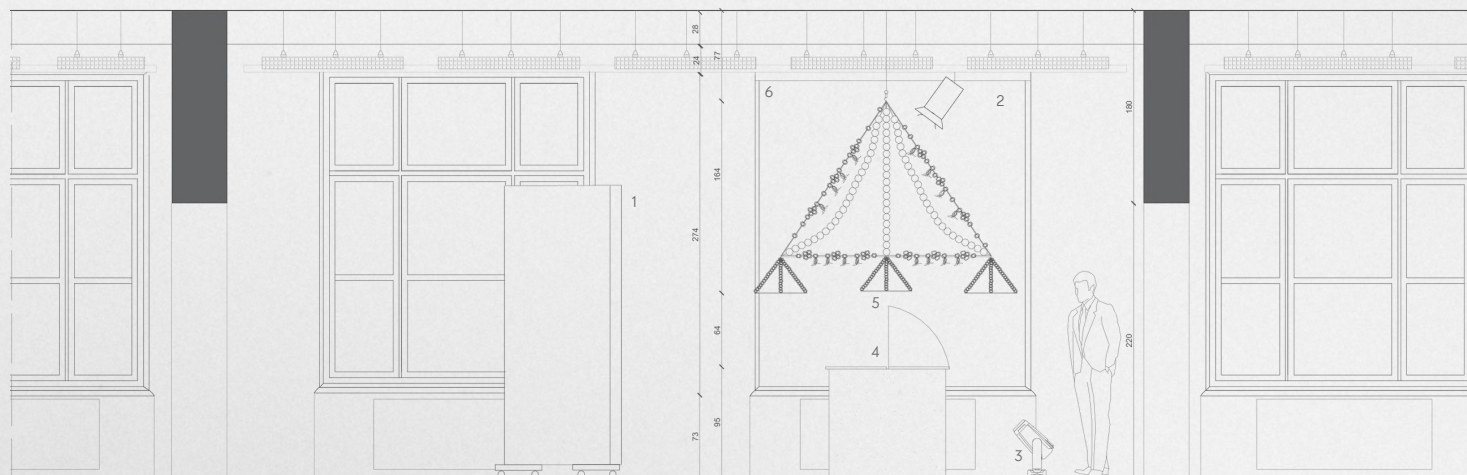


RZUT
SKALA 1:50

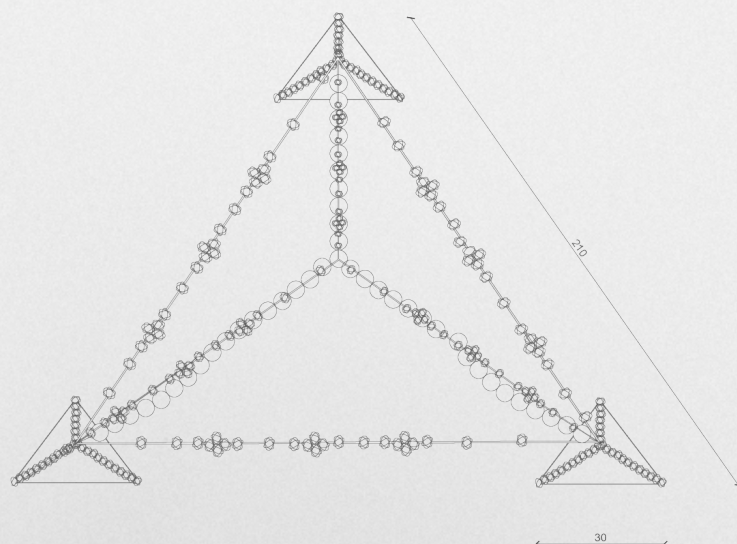
4.1

1. Parawan filcowy
2. Reflektor
3. Rzutnik

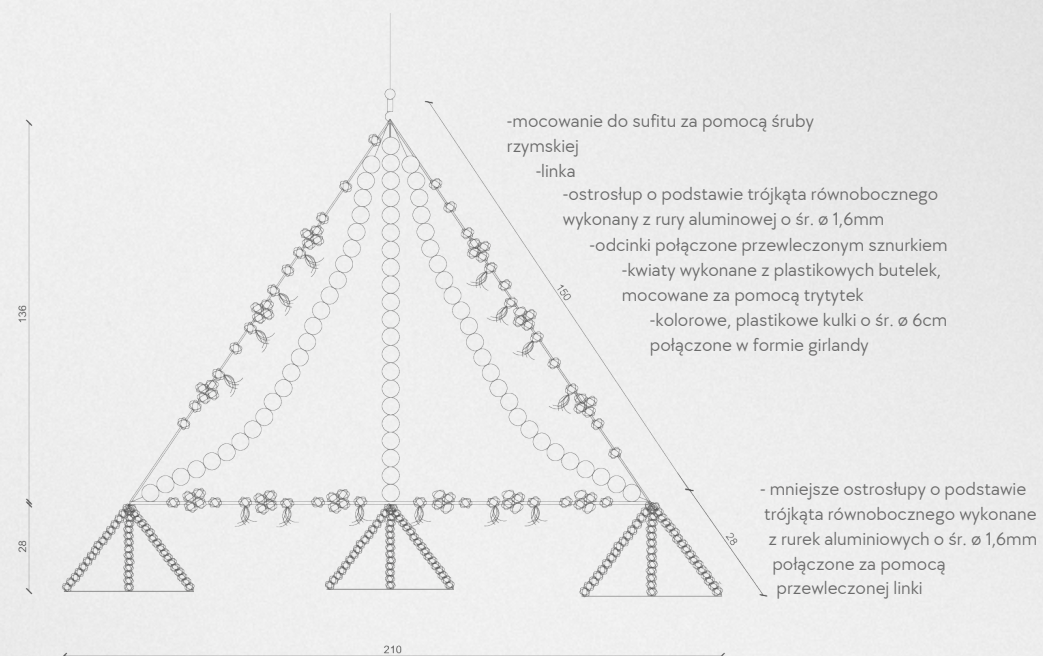
4. Studnia szumiąca
5. Pająk współcześnie ludowy
6. Ekrany płócienne



PRZEKRÓJ A-A
SKALA 1:50

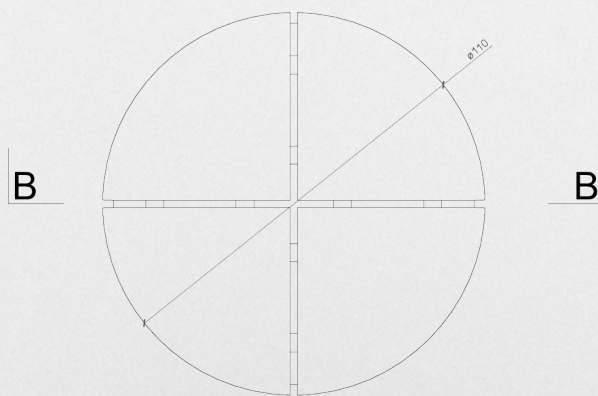


RZUT
SKALA 1:25



WIDOK FRONTOWY
SKALA 1:25

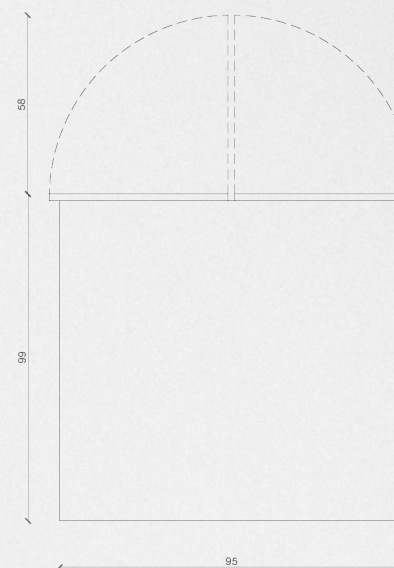
4.1



RZUT Z GÓRY
SKALA 1:25



PRZEKRÓJ B-B
SKALA 1:25



WIDOK FRONTOWY
SKALA 1:25

4.2

W sztuce folklorystycznej tradycją były pająki ludowe, które zdobiły sufity chłopskich chat. Najprawdopodobniej zaczęto je wykonywać jeszcze wcześniej niż wycinanki. Tradycja tworzenia pajaków ludowych dominowała w rejonach takich jak: Kurpie, Mazowsze, tutaj pająki charakteryzowały przede wszystkim symetrycznym, geometrycznym kształtem. W Małopolsce i na Lubelszczyźnie, ozdobne formy były najbardziej różnorodne. Natomiast na Podlasiu dekoracje te przypominały żyrandol, wieszany na szczególne okazje. Wierzano, że te ręcznie wykonywane ozdoby sufitu przynosiły szczęście, dobrobyt i pomyślność. Pająki umieszczane były zazwyczaj na środku pokoju lub przy obrazie Matki Boskiej. Najczęściej wieszano je z okazji Bożego Narodzenia czy Świat Wielkiej Nocy, choć gdzieś tam były one ozdobą domu przez cały rok. Tworzenie, błahej z dzisiejszej perspektywy dekoracji, osiągnęło wysoki poziom estetyki. Dziś są one częścią sztuki ludowej, choć celem tamtejszych domowników było nadawanie piękna otoczeniu, ich domostwu, temu co im najbliższe. Pająki wykonywane były z tego, co najłatwiej dostępne, tanie i pod ręką: słomy, ptasich piór, papieru, wełny, kolorowych wyrobów tkackich, niekiedy skręconych taśm nacinanego papieru lub bibułek. Każdy element pająka miał swoją symboliczną wartość: słoma - kojarzona z dobrobytem, dostatkiem, obfitością, płonnością, żyznością ziemi. Kolorowe materiały, drobne ozdóbki, symbolizowały nadzieję, radość. Pełna, symetryczna forma pająka ludowego przypominająca sieć, odzwierciedlała porządek świata, ład i harmonię oraz chroniła przed nieszczęściami, jak gdyby przesiewała zło przez sito.³

³ M. Jaszczolt, *Pająki mocy*, ethnomuseum.pl, 05 kwietnia 2019

4.2

Największą zagwozdką w procesie twórczym było oddanie samego siebie, swojego czasu, którego zajmujące się gospodarką i rodziną kobiety posiadały bardzo niewiele. Zaangażowania i kreatywności. To dzięki temu powstawały najpiękniejsze rękodzieła babek, matek i córek, które troszczyły się o piękno ubogiej chaty. Powstający w ten sposób ozdobny żyrandol był niepowtarzalny, każde to rękodzieło było unikalnym odzwierciedleniem wrażliwości i polotu artystycznego lub udoskonalanym rzemiosłem. W taki sposób tradycja była przekazywana z pokolenia na pokolenie. Stworzenie pająka miało więc nie tylko formę artystycznego wyrażenia siebie, ale także pielęgnowania tożsamości kulturowej. Głównym celem było jednak przede wszystkim udekorowanie ubogiej chaty. Mimo, że dziś już praktycznie w żadnym domu nie znajdziemy tego typu ozdób, nie zostały one zapomniane i stanowią bogactwo kultury folklorystycznej polskiej wsi. Są inspiracją w sztuce, architekturze wnętrz, wzornictwie oraz pokrewnych dziedzinach. Inspirują one prostotą, swoją symetrią, kolorystyką i bezpretensjonalnością.

Dzisiaj, w środowisku otaczającego nas plastiku, nadmiaru zbędnych przedmiotów, i ogólnego konsumpcjonizmu, wytwarzanie rękodzieła w domach, zaniknęło. (Choć nie można pominąć odradzającej się mody na niedoskonałe, ręcznie wykonane przedmioty, jako wyposażenie wnętrz). Zauważyłem pewien paradoks - dawniej wiejskie kobiety tworzyły pająki z otaczających je zbędnych odpadów, które do niczego już im nie służyły - zupełnie nieświadomie realizowały idee upcyklingu. W swojej interpretacji pająka ludowego postanowiłam postąpić tak samo jak One.



Mój pająk *współcześnie ludowy* powstawał z plastiku, który jest na wyciągnięcie ręki. Użyłam przede wszystkim plastikowych butelek, a konkretnie ich denek. Wykorzystałam również pozostałe części wykorzystując materiał w stu procentach. Wszystkie butelki zostały zgromadzone przeze mnie osobiście po wypiciu z nich wody. Tworzywo, z którego są wykonane imituje kolorowe materiały, a aluminiowe rurki zastępują słomki.

Swoją pracę rozpoczęłam od przekształcenia plastikowych butelek, z których wykonałam wycięte i uformowane nagrzewnicą kwiatki. W każdym z nich wykonałam otwory rozgrzanymi nad świeczką widelkami. Przez dziurki zostały przeprowadzone szybkoszłączki aby przyłączyć je do konstrukcji.



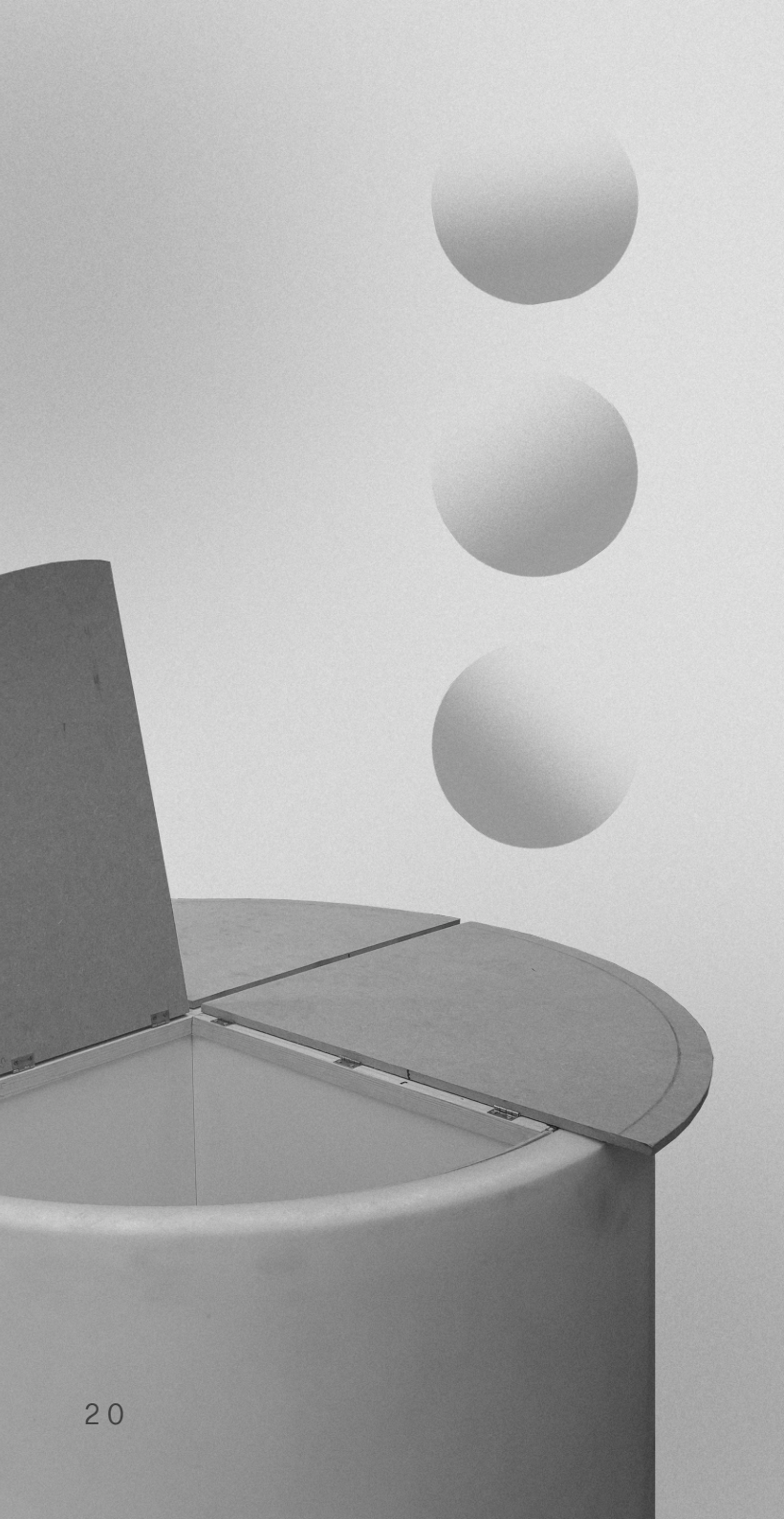
Kolejno rozpoczęłam budowę podstawy formy geometrycznej pająka. Aluminiowe rurki - krawędzie bryły, zostały połączone w kształt ostrosłupa za pomocą sznurka, który przewlekałam przez poszczególne elementy. Następnie wykonałam trzy mniejsze ostrosłupy, które później zostały połączone z większą konstrukcją, aby nadać całości bardziej rozbudowaną formę i nawiązać do opisaney wyżej geometrii ludowego pająka.



Ostatnim etapem było ozdobienie przestrzennej instalacji kolorowymi piłeczkami imitującymi korale, frędzlami, które powstały jako pozostałość po odcięciu denek butelek oraz dodanie oświetlenia. Źródła światła znajdują się u szczytu graniastoslupa i rozprasa się na półtransparentnych, plastikowych kwiatkach.

Proces twórczy tworzenia *pająka współcześnie ludowego*.





4.3

Studnia od zawsze była nie tylko źródłem wody dla ludzi, ale też symbolem głębi, tajemnicy, obfitości, pustki, tego co niewidzialne, ale przede wszystkim była symbolem życia. W tradycji ludowej studnia była elementem codziennego życia jak również punktem centralnym, to przy studni gromadzili się ludzie. Była ona miejscem spotkań, wymiany informacji, której przepływ nie był tak ekspresowy jak dzisiaj. To przy studni mieszkańcy mogli usłyszeć echa życia własnej wsi. Stanowiła nieoczywistą skrzynkę na usłyszane rozmowy i doświadczane obok niej historie. Woda była potrzebna dla tych ludzi do przetrwania ale także miała ona znaczenie oczyszczenia, odnowy, klarowności, regeneracji i natury. Każdy mógł jej zaczerpnąć, każdy mógł się nią podzielić.⁴

We współczesnych czasach studia jest już niemal nieobecna, szczególnie w krajobrazie współczesnych miast, niemniej pozostała w naszej pamięci jako symbol życia, wody i głębi, w której się coś kryje. W kontekście teraźniejszości studnia staje się metaforą szumu, wielości informacji, dźwięków, migających cyfrowych obrazów. Studnia stała się miejscem nagromadzenia ogromu bodźców i przemian, które nas otaczają. Nieistotnych treści, chaosu, sprzecznych informacji i nadmiaru, z którego staramy się wydobyć to, co pozostało wartościowego. Studnia staje się symbolem tego, czym w dzisiejszych czasach „karmimy się” każdego dnia.

⁴ M. Wójtowicz, *Etnografia Lubelszczyzny – ludowe wierzenia o wodzie*, teatrnn.pl, 2010

Pracę nad studnią rozpoczęłam od wykonania konstrukcji w formie krzyża z dwóch płyt pilśniowych o wymiarach pięćdziesiąt centymetrów na pięćdziesiąt centymetrów, która stanowi podstawę formy. Płyty nacięłam na wysokość czterdziestu pięciu centymetrów, tak aby mogły się na siebie nałożyć w celu uzyskania stabilnej konstrukcji ramy studni.

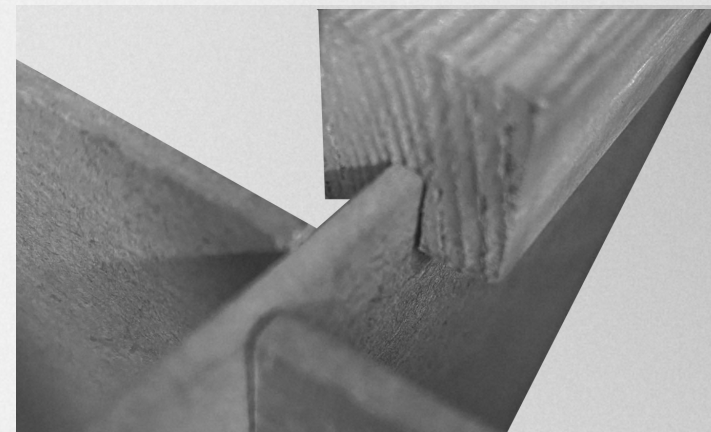
Kolejno za pomocą drewnianych listew z frezami, wykonałam obudowę krzyża, co umożliwiło osadzenie i wzmocnienie płyt pilśniowych. Na skrzyżowaniu listew dłutem wykonałam żłobienie, dzięki któremu mogłam zaklinować obie listwy nadając stałą i silną konstrukcję krzyża z ramą.

Z wyciętych na szerokość czterdziestu centymetrów pasów pilśniowych uformowałam dwie obręcze zgodne z obwodem tworzonego walca. Zostały one połączone drewnianą deseczką, dla stabilizacji oraz wzmocnienia konstrukcji studni. Następnie nałożyłam je jako zaokrągloną obwolutę na formie krzyża.

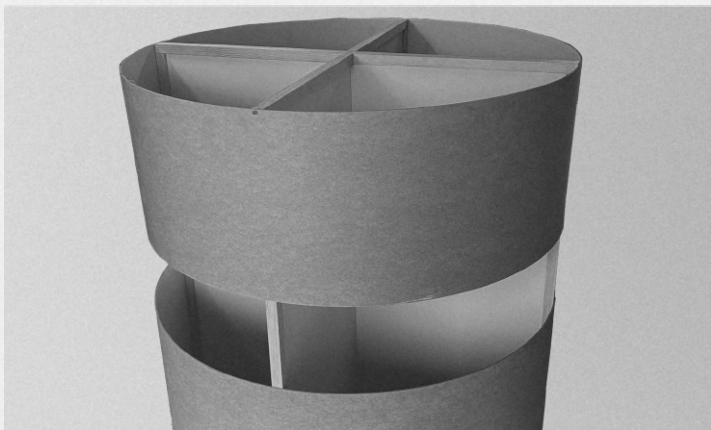
Kolejnym etapem było wycięcie piany tapicerskiej na wymiar obwodu stworzonego walca. Następnie sklejenie jej przeciwnych brzegów, aby stworzyć pierścień, który nałożyłam na konstrukcję krzyża z paskami pilśniowymi. Dzięki temu z uzyskałam efekt walcowatej formy studni.

Kłapy górnej części studni również powstały z płyty pilśniowej. Przy użyciu cyrkla narysowałam na niej okrąg, a kolejno podzieliłam go na cztery ćwiartki. Szerszy obwód pokryw został wykonany celowo dla uzyskania marginesu ułatwiającego podnoszenie kłap i otwarcia studni.

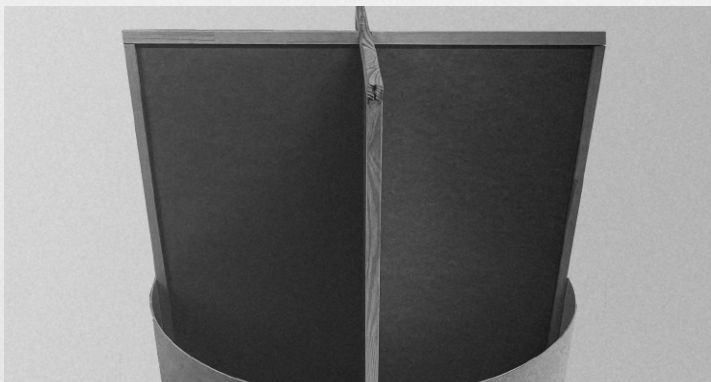
Za pomocą zawiasów przytwierdziłam wieka do górnej konstrukcji studni, pozostawiając przemyślany margines na listwach, dzięki któremu kłapy mogą swobodnie się otwierać oraz zamykać, nie blokując się nawzajem.



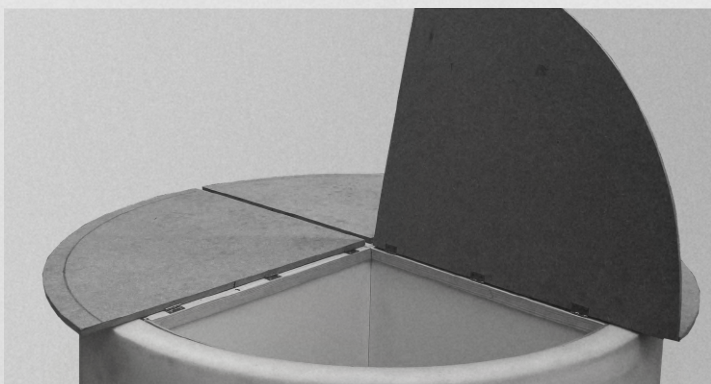
Proces twórczy tworzenia studni szumiącej.
1. listwy, 2. piana tapicerska, 3. praca dłutem.



Po zakończeniu budowy całej konstrukcji studni, została ona pomalowana wraz z pianą tapicerską białą akrylową farbą. Pierwotnie po wyschnięciu farby na listwach planowałam na zewnętrzną powierzchnię konstrukcji nałożyć płótno do podobraz, które również pomalowałam. Jednak po paru próbach okazało się, że gąbka umiejętnie pomalowana kilkakrotnie za pomocą pędzla daje pożądany przeze mnie rezultat. Chciałam bowiem uzyskać efekt charakterystycznego dla Zalipia bielenia drewnianych chat oraz właśnie studni. Dodatkowo na wierzchniej stronie studni namalowałam za pomocą pędzla i farby akrylowej kwiaty i wzory inspirowane Zalipskimi.



Na koniec wewnątrz studni wyłożyłam folię stretch dla uzyskania wrażenia głębi zmaconej wody. Na dnie każdej z czterech wydzielonych w studni ćwiartek umieściłam głośniki. Dlaczego podział na 4 ćwiartki? Użyłam 3 ścieżek dźwiękowych (biały szum, czerwony, różowy) oraz 4-tą, która przebija się ponad pozostałe, obrazująca tradycję. To od nas zależy jak długo będziemy wsłuchiwać się w dany podkład. Każda część studni to inny rodzaj doświadczenia. Przy zamkniętych klapach słyszymy stłumiony dźwięk, otwierając klapy staje się on głośniejszy, zagłuszając pozostałe.



Do zbudowania studni użyłam przede wszystkim materiałów w większości znalezionych w garażu mojego dziadka. Dzięki temu znów mogłam użyć tego, co łatwo dostępne, pod ręką. Jak i mogłam nadać nowej wartości elementom, które można by uznać za już bezwartościowe.

Proces twórczy tworzenia studni szumiącej.

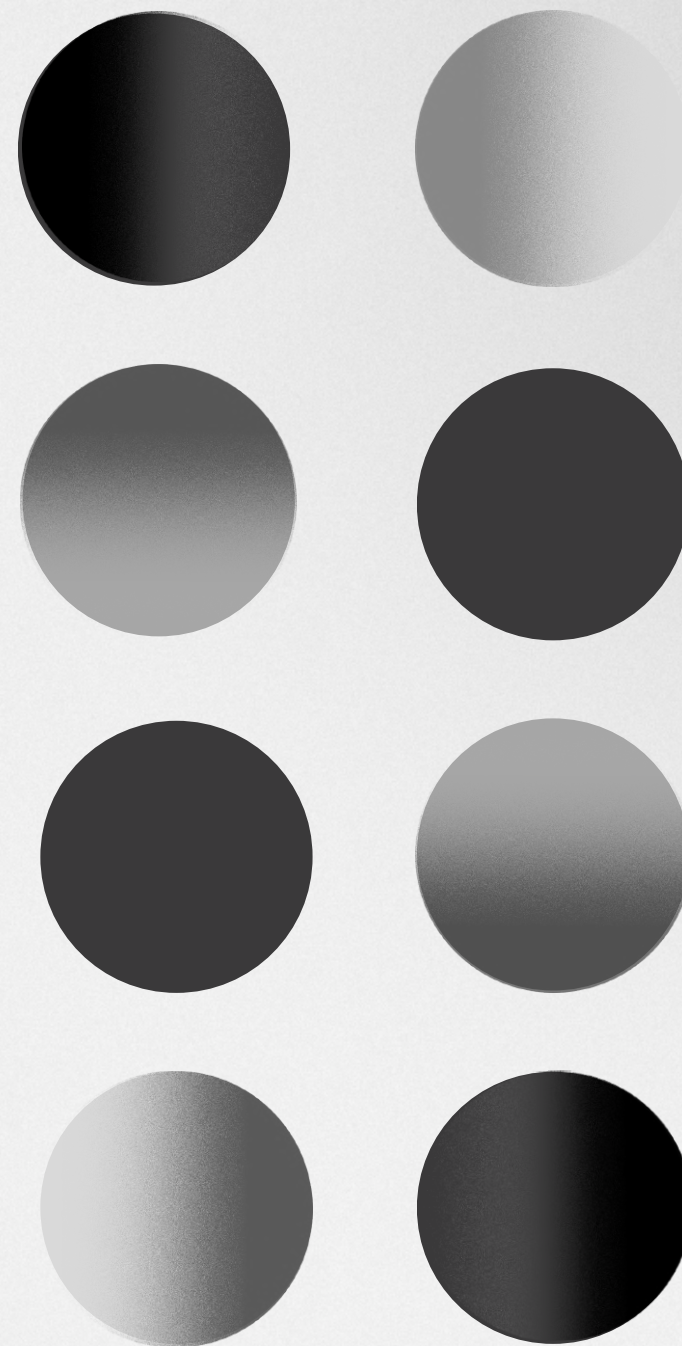
1. obręcze, 2. konstrukcja krzyżowa, 3. klapy.

4.4

Do przedstawienia ekspozycji została wykorzystana część sali 102 na wydziale Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Aranżacja ma plan centralny. Obiekty zostały umiejscowione wertykalnie w jednej osi. *Współczesny pająk ludowy* został podwieszony do sufitu, a pod nim znajduje się *studnia szumiąca*. Jest to nawiązanie do połączenia osi jaka prowadzi między niebem, a ziemią. Symbole te były kluczowe dla naszych przodków. Niebo były siedzibą bóstwa, tego który może wszystko i obiecuje życie pozaziemskie w raju. Ziemia jest symbolem żywicieli - żyzności pól, miejscem człowieka jak i miejscem pochówku bliskich. *Współczesny pająk ludowy* został oświetlony w sposób pozwalający światłu rozpraszać się i przenikać przez jego ozdobne elementy, wytwarzając refleksy, które nas otaczają. W kulturze ludowej tego typu gry światła były symbolem otaczającej nas boskości, światło oznaczało bowiem sacrum. Aranżacja kształtowana jest na zasadzie symetrii, co stanowi nawiązanie do jednej z charakterystycznych cech sztuki ludowej. Płótna stanowią tło dla instalacji oraz są ekranami dla projekcji przedniej oraz tylnej.

Wyświetlane filmy są kadrami ukazującymi zdjęcia i filmy współczesnych jak i nawiązujących do przeszłości krajobrazów - zgodnie z ukazywanym przeze mnie w pracy tematem powrotu do przeszłości, który może być inspiracją w działaniach współczesnych. Projekcje są uzupełnione wyżej opisanym podkładem dźwiękowym umieszczonym w *studni*, który stanowi uzupełnienie dla oglądanych ujęć.

W przedstawionej ekspozycji dążyłam do ukazania dziedzictwa sensorycznego wsi. Dziedzictwem sensorycznym jest zestawienie doznań zmysłowych dla określonego obszaru, grupy społecznej lub danej kultury. Poruszone są zmysły takie jak słuch: odgłosy śpiewu ptaków, zapachy: siana po deszczu, smaku: świeże mleko od krowy, dotyku: dotykanie strzechy, wzroku: widok wiejskiej chaty.







5.1

Podsumowując całą przedstawioną pracę, stwierdzam, że motyw szumu jest bardzo złożonym i wielowarstwowym pojęciem w kontekście jego wpływu na naszą podświadomość. W trakcie pracy starałam się przedstawić różne pokrewne definicje szumu. Ale też ukazać jego sens w kontekście omawianego przeze mnie tematu, oraz przenikania się wspomnianych pojęć. Skupiłam się na omówieniu zjawiska oddziaływania podświadomości na tworzoną przez nas sztukę jak i nas jako odbiorców dzieł. Omówiłam proces tworzenia, w którym szum jest w nieustannej interakcji między celowym zamiarem twórcy, a nieświadomymi aspektami jego psychiki oraz czynnikami związanymi z jego pochodzeniem i indywidualną perspektywą, która przejawia się w jego pracy twórczej. W pracy ukazałam jak szum przenika do naszych dzieł. Omówiłam ludzką potrzebę i tendencję do tworzenia sztuki, która towarzyszy nam już od malowideł naskalnych, a dziś może być wyrażona jako dzieło sztuki ulicznej lub *pająk współcześnie ludowy* wykonany z plastikowych butelek. Wszystkie te działania mogą być podtrzymywaniem i kultywowaniem tradycji.

Sztuka ludowa jest ofiarowanym nam zapisem tożsamości. Posiada w sobie ogromną wartość rękodzieł, autentyczności, bardzo często podkreślenia znaczenia duchowości, zapisu historycznego, opowieści o naszych przodkach. Może być inspiracją dla poszukiwania własnej tożsamości, która jest niewyczerpanym źródłem inspiracji. Tworząc sztukę sięgającą do naszych źródeł, sprawiamy, że tradycja nie umiera. Lecz przeobraża się wraz z naszą współczesną wizją, nadając nową wartość.

Bibliografia

Książki

Jędo Jacek. (2001). Przemiany wnętrza mieszkalnego na przykładzie osiedla Piaski Wielkie w Krakowie. Kraków. b.m.w.

Kahneman Daniel, Sunstein Cass R., Sibony Olivier. (2022). Szum, czyli skąd się biorą błędy w naszych decyzjach. B.D Wydawnictwo Media Rodzina

Lenartowicz Światosław. (2018). Zofia Stryjeńska. b.d. Wydawnictwo Bosz

Źródła internetowe

¹J. Plata, Zalipie, dommalarek.pl, (dostęp 2025-01-16)

²Recykling i Upcykling – Praktyczne Wskazówki na co Dzień, one-more-tree.org, (dostęp 2025-01-04)

³ M. Jaszczółt, *Pajaki mocy*, ethnomuseum.pl, (dostęp 2025-01-07)

⁴ M. Wójtowicz, *Etnografia Lubelszczyzny – ludowe wierzenia o wodzie*, teatrnn.pl, (dostęp 2025-02-02)

Szata graficzna

Olhar de Alice, Kirana Kepakisan, Heavylogo, Twoone Studio, Canva Creative Studio. Canva.com

